Przedpłata wraz z przesyłką pocztową wynosi 6 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy ulicy Hetmańskiej l. 12.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 1. Dnia 8. stycznia 1898. XXV. rocznik.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Teofil Merunowicz.

L. 2.175.

We Lwowie dnia 29. grudnia 1897.

OKÓLNIK.

Stowarzyszenia nasze otrzymały od c. k. Starostw lub Administracyj podatków wezwania, by w przeciągu sześciu miesięcy, od dnia doręczenia licząc, jeżeli chcą korzystać z ulg, przyznanych §. 97. ustawy z 25. października 1896 nr. 220. Dz. u. p. co do funduszów zasobowych — udzieliły wyczerpującej odpowiedzi na następujące pytania:

1. Na jaki cel szczególny fundusz, o który idzie, był stosownie do statutu lub wskutek szczególnej uchwały walnego zgromadzenia przy utworzeniu przeznaczony i dotychczas rezerwowany?

2. W których latach został utworzony i z jakich poszczególnych rezerw i datków? Co do każdego z tych lat należałoby następnie wykazać:

a) kwoty, odłożone z dotyczącej intraty rocznej do pomienionego funduszu zasobowego;

b) kwoty, z dotyczącej intraty rocznej rozdzielone jako zysk i tytułem odsetek od kapitału zakładowego;

c) podatek zarobkowy i dochodowy zwyczajny i nadzwyczajny, opłacony za rok kalendarzowy, następujący po dotyczącym roku czynności — jeżeli zaś rok czynności nie schodził się z rokiem kalendarzowym, za obadwa lata kalendarzowe, które po roku czynności następowały, — (jeżeli więc naprzykład odłożono pewną sumę z intraty roku czynności 1890, podatek za rok 1891, jeżeli zaś odłożono jakąś sumę z intraty roku czynności 1891/1892, podatek za lata 1892 i 1893);

d) podstawę opodatkowania, według której podatek dochodowy był wymierzony za ten rok kalendarzowy, a względnie te lata kalendarzowe — rozłożoną według intrat z lat, wziętych do obliczenia przecięcia.

Pytania te dotyczą głównie sposobu użycia rezerw specyalnych i dochodów tychże rezerw, (jeżeli ulokowane zostały w papierach wartościowych oprocentowanych), mianowicie: rezerwy strat, rezerwy podatkowej, rezerwy wydatków administracyjnych, rez. różnicy kursu na papierach itp. Dotyczą one także funduszu rezerwowego ogólnego na wypadek, jeżeli bilans wykazuje straty i takowe z tego funduszu pokryte być muszą.

Wedle §. 95. lit. f) wolno z czystego zysku, opodatkowaniu podlegającego, wyłączyć sumy przeznaczone na specyalne rezerwy (nic na fundusz rezerwowy), jednakowoż wydatków, później z tych funduszów pokrywanych, nie wolno już w przyszłości zamieszczać w wydatkach ogólnych (§. 97. u. 1.). — Nadto procenta i dochody, jakie utworzona w ten sposób rezerwa w przyszłości mieć będzie, muszą być doliczone do czystego zysku, opodatkowaniu podlegającego, o ile dochody te nie zostały użyte na pokrycie strat, lub w ogóle na cele, przeznaczeniu swemu odpowiadające. — Natomiast tenże §. 97. w ustępie 4. zezwala na potrącenie z czystego zysku wszelkich strat, pokrytych z rezerw, jeżeli one powstały ze sum opodatkowanych, (n. p. jeżeli Towarzystwo podlegało podatkowi dochodowemu wedle patentu z 29. października 1849 Nr. 439 dz. u. p., albo jeżeli przy wymierzaniu podatku dochodowego wedle ustawy dla stowarzyszeń z r. 1880 i 1885, nie potrącano z czystego zysku kwot, odkładanych na ową rezerwę).

Jeżeli więc Towarzystwo posiada w ogóle rezerwy i chce korzystać z ulgi, w §. 97. u. 4. przyznanej, to udowodnić musi nietylko, w jaki sposób ona z biegiem lat powstawała ale także, na jakie cele wypłaty z niej uskutecznione były, mianowicie:

1. że rezerwa używaną była tylko i wyłącznie na cele, uchwałą walnych zgromadzeń, lub statutem wskazane i

2. że powstała z zysków opodatkowanych. — Nadto wykazać należy z całego szeregu lat wysokość poszczególnych sum w przychodach i wydatkach tych rezerw, wysokość rozdzielonego zysku, podatku zapłaconego, podstawy opodatkowania i t. p.

Taki sam dowód przeprowadzić radzimy co do fuduszu rezerwowego ogólnego, a to na wypadek, gdyby Towarzystwo znaleźć się miało kiedyś w konieczności wykazania strat bilansowych, i pokrywania ich z tego funduszu. Zdarzyć się bowiem może, że pomimo wykazanych strat bilasowych, Towarzystwo podlegnie opodatkowaniu, jeżeli przy surowem zastosowaniu §. 94. (o wydatkach, z dochodów brutto niepotrącalnych), nie zdobędzie sobie prawa potrącenia z dochodów brutto straty, z funduszu rezerwowego pokrytej.

Nadmienić tu także musimy, że w razie rozwiązania Towarzystwa, fundusz rezerwowy i rezerwy ulegną osobno opodatkowaniu, o ile nie powstały z nadwyżek opodatkowanych.

Z naciskiem podnosimy, że tylko te Towarzystwa w przyszłości będą mogły korzystać z ulg wymienionych, które już obecnie, mianowicie w ciągu sześciu miesięcy od dnia doręczenia wezwania udowodnią w sposób powyższy prawa swoje do ulg, albowiem wedle art. 32. przepisu wykonawczego do nowej ustawy podatkowej, decyzye w tej sprawie „stanowić będą zasadę dla wszystkich przyszłych decyzyj co do podatkowo prawnego postępowania z takimi funduszami w myśl §. 97. ustawy“. Jeżeli więc w terminie powyższym Towarzystwo żądanych dowodów nie dostarczy, to nastąpi decyzya negatywna, że dotyczące fundusze wyjęte zostaną w przyszłości od prawa korzystania z ulg.

„Władze podatkowe muszą wglądać w zarząd funduszami zasobowymi“, (Art. 29. rozp. wykon.), rozumie się, jeżeli Towarzystwo chce korzystać z ulg.

Towarzystwa dawniej istniejące mogą spotkać się z pewnem trudnościami w przeprowadzeniu wymaganych dowodów n. p. za lat dwadzieścia i kilka wstecz (rozp. wyk. przyznaje wyraźnie, że trudno, aby mógł kiedy dostarczony bezpośredni dowód), — dla tego rozporządzenie wykonawcze w art. 32. u. 5. zezwala na przeglądania w Starostwie aktów wymiaru podatku za lata dawniejsze, co do podstawy opodatkowania, wysokości wymierzonych podatków i t. p., natomiast uprawnia władze podatkowe do żądania od towarzystwa wszelkich potrzebnych wyjaśnień.

Staraliśmy się możliwie wyczerpująco wyjaśnić znaczenie ulg, dotyczących, jak powyżej zaznaczyliśmy, wyłącznie rezerw specyalnych a ewentualnie funduszu rezerwowego, — pozostawiając Szanownej Dyrekcyi ocenienie, czy, odnośnie do tamtejszego Towarzystwa, ubieganie się o te ulgi, przez dostarczenie wymaganych dowodów, przyniesie Towarzystwu pożądane korzyści.

W końcu zawiadamiamy Szanowną Dyrekcyę, że instrukcya co do zastosowania nowej ustawy podatkowej do stowarzyszeń i wymiaru podatków w ogóle, w możliwie najkrótszym czasie wydaną zostanie.

Wydział Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Stanisław Szczepanowski, Prezes.

Narcyz Ulmer, Sekretarz.

Wymiar kredytu bankowego
na rok 1898.

Okólnikiem z 28. grudnia z. r. do l. 2.168 zawiadomione zostały stowarzyszenia związkowe o wysokości wymierzonego na r. 1898 kredytu w Galic. Kasie oszczędności i Banku krajowego.

Dalsza treść okólnika tego jest następująca:

Jak w roku ubiegłym, tak i obecnie nie wszystkie stowarzyszenia mogły być uwzględnione w stosunku do istotnych potrzeb swoich, pomimo podwyższenia ogólnej sumy kredytu tak w Banku krajowym, jak i Gal. Kasie oszczędności i pomimo, że sześć zamożniejszych stowarzyszeń zrzekło się zupełnie kredytu na rok 1898, a kilkanaście ograniczyło

żądania swoje do cyfr bardzo niskich, umożliwiając w ten sposób podwyższenie innym, mniej zasobnym a potrzebującym, za co Im na tem miejscu szczere składamy podziękowanie.

Przyczyn, dla których potrzeby kredytowe stowarzyszeń naszych w należytej mierze uwzględnione być nie mogły, powtarzać tu nie będziemy. Omawialiśmy je obszernie w dawniejszych okólnikach.

Jako wskazówkę na przyszłość pozwalamy sobie tu zaznaczyć, że ważnym, często decydującym czynnikiem przy wymiarze kredytu są sprawozdania lustracyjne, o ile one nie tylko postęp w rozwoju, ale także sprężystość i ścisłość wewnętrznej organizacyi wykazują. Ogół stowarzyszeń przyjmuje zawsze chętnie rady i wskazówki Wydziału Związku, oparte na sprawozdaniach lustracyjnych, a zmierzające do ulepszenia wewnętrznej gospodarki i stara się w czyn je wprowadzić. Znajduje się jednak pewna, na szczęście nie wielka liczba stowarzyszeń, u których od dłuższego czasu wadliwości i usterki stale się utrzymują, bez względu na wielokrotnie przez Wydział Związku powtarzane ostrzeżenia przed skutkami, jakie nieoględność i brak energii sprowadzić może — Wadliwe statuta, nieodpowiedni podział pracy w łonie Zarządu, niedostateczna kontrola wewnętrzna, wysokie odsetki i inne pobory, poważne zaległości w pożyczkach i odsetkach, niedokładności w prowadzeniu ksiąg, nadmierne koszta administracyi, oto ważniejsze wadliwości wykazywane przez lustratorów. — Jeżeli wadliwości takie po pierwszem ich wytknięciu nie zostają usunięte, a wbrew przestrogom Wydziału Związku przybierają cechę niezdrową i dla stowarzyszenia groźną, w takim razie powodują utratę zaufania u instytucyj, kredytu udzielających. — Już w roku bieżącym zredukowano z tego powodu trzem stowarzyszeniom kredyt, jako przestrogę i wskazówkę, że takowy zupełnie zamkniętym zostanie, jeżeli w najbliższym czasie reformy skutecznie wprowadzone nie zostaną.

Szanując wysoko samoistność stowarzyszeń i ich prawa do urządzenia się nie wedle szablonów, ale wedle potrzeb i stosunków miejscowych, musi atoli Wydział Związku, opierając się na postanowieniach statutu związkowego i uchwałach zgromadzeń Delegatów Związku, domagać się od Zarządów stowarzyszeń dopełnienia tych warunków, które wedle powszechnie przyjętych zasad stanowią istotę gospodarki dobrej i zdrowej.

Zwracamy się więc do organów nadzorczych i zarządzających tych stowarzyszeń, które wniosków Wydziału Związku, zmierzających do wprowadzenia skutecznej reformy ustroju wewnętrznego, dotychczas nie załatwiły, z usilną prośbą, aby w imię dobra publicznego i powagi stowarzyszeń na zewnątrz z całą energią i gorliwością przystąpiły do wprowadzenia niezbędnych zmian tam, gdzie jako konieczne wskazane zostały.

Wydział Związku stowarzyszeń zarob. i gosp.

Stanisław Szczepanowski, prezes. **Narcyz Ulmer**, sekretarz.

O ważności uchwał walnego zgromadzenia.

W statutach stowarzyszeń naszych spotykamy czasem dość niejasne postanowienia o sposobie zwoływania zgromadzeń (zapraszania członków) i komplecie, potrzebnym do uchwał. Ostatniemu brakowi zaradza sama ustawa, stanowiąc w §. 31. że „o ile statut inaczej nie postanawia, walne zgromadzenie może uchwalać wtedy, jeżeli członkowie, na temże obecni, lub zastąpieni, stanowią najmniej jedną dziesiątą część ogółu". Wątpliwość powstać może wtedy tylko, gdy statut rozróżnia członków uprawnionych do głosowania t. j. takich, którzy wpłacili przynajmniej najniższy udział i nieuprawnionych, a zatem czy do liczenia owej $^1/_{10}$ części ma być za podstawę wzięty ogół członków, wedle rejestru, czy tylko członkowie uprawnieni do głosowania. Decydować tu może tylko okoliczność, czy statut rozróżnia uprawnionych do „głosowania" czy też do „brania udziału" w zgromadzeniach. Ostatnie wymagałoby kompletu tylko $^1/_{10}$ uprawnionych do brania udziału. Dla umożliwienia zgromadzeń, które przy ściśle kwalifikowanym komplecie nieraz z trudnością przychodzą do skutku, przyjęto w statucie wzorowym (§. 46.) zasadę, że do kompletu wystarczy każda ilość członków, jeżeli tylko przepisy o sposobie zwoływania tych zgromadzeń ściśle zachowane zostały.

To ostatnie jest właściwym przedmiotem niniejszych uwag. Ustawa w §. 30. postanawia krótko: „walne zgromadzenie zwołuje się w sposób, przepisany kontraktem spółkowym", statuta jednak stowarzyszeń naszych rozmaicie ten „sposób" określają.

Najłatwiejszemi do wykonania są postanowienia, wymagające umieszczenia ogłoszenia o walnem zgromadzeniu, z podaniem przedmiotów obrad, w oznaczonem piśmie publicznem na 8 do 30 dni przed terminem zgromadzenia. Niektóre statuta wymagają po nad to ogłaszania plakatami a nawet imiennego zapraszania członków.

Zdarzyło się, że sąd handlowy odmówił pewnemu stowarzyszeniu wpisania do rejestru nowo wybranej dyrekcyi, pomimo, że do podania dołączono wypis notaryalny (statut wymagał notaryal-

nego spisywania protokołów), w którym skonstatowano należyty komplet i legalnie powzięte uchwały, — dlatego tylko, że do protokołu nie dołączono dowodu, czy członkowie otrzymali w terminie imienne zaproszenia i czy plakaty w swoim czasie rozlepiane zostały. W jakiż sposób udowodnić można pierwsze? albo wyciągiem z księgi doręczeń, jeżeli członkowie w miejscu mieszkają, albo kilkuset lub kilku tysiącami rewersów pocztowych, istotnym jednak dowodem nie może być ani księga doręczeń, ani rewersa pocztowe. Wszakże w listach zamkniętych, wysłanych członkom, może być wszystko inne a nie zaproszenie na zgromadzenie, np. listy upominające o dług zaległy własny, lub poręczony. Nasuwa się wątpliwość, że dyrekcya, względnie rada nadzorcza, chcąc przeforsować własny wybór, lub zapewnić uchwały, dla siebie dogodne, pozaprasza tylko członków, których jest pewną, a pominie liczebnie silniejszych przeciwników, lub dla pozoru wyszle im jakieś listy. Dalszy dowód co do rozlepienia w swoim czasie plakatów jest także nie łatwym do przeprowadzenia. Potrzeba albo z góry zapewnić sobie potwierdzenie władzy miejskiej, że w tym to a tym dniu plakaty rozlepiono, albo też postarać się o zeznania wiarogodnych świadków.

Stowarzyszenie, o którem mowa wniosło przedstawienie do sądu, w którem usiłowało dostarczyć wymaganych dowodów, równocześnie jednak zastrzegało niekompetencyę sądu handlowego do żądania takich dowodów, skoro notaryusz spisywał protokół, w którym przewodniczący zgromadzenia skonstatował legalność uchwał.

Zastrzeżenie takie nie wytrzymuje jednak krytyki, bo sądy handlowe, jedyna władza, która może nadzorować stowarzyszenia, ma nietylko prawo, ale i obowiązek, czuwać nad ścisłem wykonywaniem przepisów o oznajmieniach, ma prawo żądać dowodu, czy postanowienia statutu, na podstawie których wpisy do ksiąg publicznych uskuteczniane być mają, ściśle wykonane zostały, a w tym wypadku w szczególności przekonać się, czy członkowie mieli możność wykonania swoich czynnych i biernych praw wyborczych. Wynika to z ducha ustawy i z wyraźnego postanowienia rozporządzenia ministeryalnego z 14. maja 1873 (§. 3.). Tenże paragraf obowiązuje wszystkie sądy, władze przemysłowe, izby handlowe i notaryuszów, by zawiadamiali sądy handlowe o wszelkich wykroczeniach przeciwko przepisom o oznajmieniach.

Nie mamy zresztą zamiaru wdawać się w wywody jurydyczne, stojąc bowiem na gruncie praktycznym, radzibyśmy zaoszczędzić stowarzyszeniom zawodów i przykrości tam, gdzie od zapatrywania referenta zawisło orzeczenie, czy dyrekcya wymaganego dowodu dostarczyła lub nie, dlatego powołując się na bardzo sumiennie w tej sprawie przez prawnika opracowany artykuł w nrze 50. „*Genossenschaft*“, z którego treścią zapatrywania nasze zupełnie są zgodne, radzimy tym stowarzyszeniom, których statuta wymagają imiennych zaproszeń i plakatów, ażeby, ogłaszając termin walnego zgromadzenia pamiętały o dostarczeniu potrzebnych dowodów, i ażeby w protokołach każda uchwała dokładnie przez przewodniczącego skonstatowaną została.

Przy zmianie zaś statutów radzimy usuwać wszelkie postanowienia, utrudniające dostarczenie potrzebnego dowodu. Baczyć jednak należy, by przez odpowiedni wybór czasopisma, przeznaczonego do ogłoszeń, czy to lokalnego czy krajowego, nie pozbawić członków możności dowiedzenia się o terminie walnego zgromadzenia i wzięcia w niem udziału.

U.

Nowy Bank związkowy.

Pod firmą *Volks- und Vereinsbank in Lemberg* (Bank ludowy i związkowy we Lwowie) zawiązało się we Lwowie stowarzyszenie z ograniczoną poręką, które wedle §. 3. statutu swego „zamierza być centralną instytucyą dla stowarzyszeń, jak niemniej też instytucyą finansową dla osób fizycznych“.

Bank ten rozesłał do stowarzyszeń, odezwy w języku polskim i niemieckim, w których na podstawie cyfr, tendencyjnie i niezgodnie z istotnym stanem rzeczy zestawionych, dowodzi, że 400 galicyjskich stowarzyszeń z olbrzymiemi kapitałami obrotowymi pozostaje „bez wszelkiej ochrony prawnej, bez lustracyi, nie znachodzi nigdzie porady lub wskazówki, i nie może w należytej mierze korzystać z dobrodziejstwa taniego i obfitego kredytu“.

Do Zarządu, który zapewnia stowarzyszeniom te wszystkie dobrodziejstwa, należą osoby na innych polach pracy obywatelskiej więcej lub mniej znane, których jednak na polu pracy dla stowarzyszeń (w ciągu lat trzydziestu) albo wcale nie widzieliśmy, albo tylko wyjątkowo, jako dyletantów, dobrych zresztą chęci. Dyletantyzmu dowodzi nietylko cała treść odezwy, ale i układ statutu, którego rozbiór szczegółowy na później odkładamy, a nawiasowo tylko zaznaczamy brak postanowień, bardzo ważnych, bo określających zakres działania

organów Towarzystwa, t. j. Dyrekcyi, Rady Nadzorczej i walnego zgromadzenia.

Zdumiewa nas bardzo okoliczność, że Bank, który się nazywa ludowym, drukuje i rozsyła odezwy, statuta a nawet deklaracye przystąpienia w języku niemieckim, jakby nie wiedział, że lud w Galicyi mówi tylko po polsku i rusku. Czyż ów centralny organ dla stowarzyszeń chce być zarazem rozsadnikiem kultury germańskiej w kraju naszym? Wszak mamy już dwieście kilkadziesiąt rozsianych po kraju ognisk tejże kultury, w postaci rozmaitych Vereinów, Anstaltów, Volksbanków i t. p. Za zasługę poczytywalibyśmy Volks und Vereins Bankowi, gdyby otwarcie się przyznał, że chce ująć w karby robotę żydowsko niemieckich stowarzyszeń, które istotnie nie mają nadzoru i kontroli, bo jej mieć nie chcą, a ochrony prawnej nie szukają, bo same znakomicie radzić sobie i źródeł kredytu szukać umieją. Robotę tę skierować na drogę racyonalną i dla ludu ekonomicznie przynajmniej nie szkodliwą, byłoby zadaniem trudnem wprawdzie bardzo, ale dla kraju wysokiej doniosłości. Próbowano tego już nie raz, niestety bez skutku.

Przypominamy, że przed rokiem (nr. 3. *Związku* z r. 1897) powstała była z inicyatywy dra Goldfarba ze Sokala podobna instytucya p. t. Unionbank, która miała dostarczać taniego i obfitego kredytu „Towarzystwom zaliczkowym, zarobkowym i gospodarczym", ale nie miała pretensyi do lustrowania stowarzyszeń. Zgasła ponoś w kwiecie wieku. Pokój jej popiołom. Gdyby jednak przypadkiem odrodzić się miała, jak feniks z popiołów, mogłaby stać się bardzo niebezpiecznym dla banku „ludowego i związkowego" współzawodnikiem w dostarczaniu taniego a obfitego kredytu!

Bank ludowy i związkowy radby jednym zamachem opanować teren, nad którego zdobyciem i utrwaleniem od lat trzydziestu setki a nawet tysiące obywateli z zaparciem się pracuje, opanować w sposób łatwy, przez ułożenie statutów, czy skopiowanie ich od któregoś z Vereinów, i wydanie odezwy, opierającej się wrzekomo na statystyce, której nawet dokładnie nie przejrzano. Ażeby żadnej już luki w organizacyi swojej nie pozostawić, pomianowano już nawet lustratorów (znamy ich z dotychczasowej działalności w glinialńskiem, łańcuckiem, stanisławowskiem i t. d), ogłoszono konkursa na nowe posady lustratorów, słowem przygotowano cały aparat, otwarto szeroko podwoje Banku ludowego dla stowarzyszeń, mających chęć przystąpić, i podwoje kasy wertheimowskiej dla obfitej a taniej monety......

Ponieważ pewna część stowarzyszeń odnosiła się do Wydziału Związku z zapytaniem, czy i jakie korzyści dać może nowo założony Bank, przeto nie przesądzając odpowiedzi, jaką od Wydziału otrzymają, jesteśmy upoważnieni do oświadczenia że Bank ludowy i związkowy we Lwowie (Volks und Vereins-bank) **nie ma nic wspólnego ze Związkiem stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych,** dla przekonania się zaś o wartości obiecanek i przyrzeczeń, radzimy pp. Dyrektorom, by dokładnie przeczytali statut i równie dokładnie zbadali treść odezwy.

Kontrolę, ochronę prawną, wskazówki i poradę znajdują w Związku te stowarzyszenia, które do Związku należeć chcą i mogą. Kredyt zaś, na razie dostateczny znajdują w Banku kraj., Gal. Kasie oszczęd. i innych instytucyach krajowych, zanim Bank związkowy powstanie. Do Związku należy obecnie 160 stow. poza niemi stoi około 240 stow. żydowsko-niemieckich, które bądź to nie chcą należyć do Związku i poddać się kontroli, bądź też nie mogą być przyjęte z powodu wadliwej organizacyi lub szkodliwej działalności; trzy tylko żydowskie stowarzyszenia należą do Związku (urzędują one po polsku), a te współwyznawcom swoim za wzór posłużyć mogą i za dowód, że Związek wyłącznością wyznaniową nie powoduje się. Poza stowarzyszeniami związkowemi i żydowskiemi stoi już nieliczna grupa Tow. (między temi 14 ruskich a 16 kas Raiffeisena), które opieki i kredytu widocznie nie potrzebują.

Dla informacyi podajemy wkońcu, że w myśl §. 7. uchwalonej przez Radę państwa, chociaż nie wprowadzonej w życie ustawy o przymusowych rewizyach, tudzież §. 35. projektowanej przez rząd nowej ustawy o stowarzyszeniach zarob. i gosp. tylko Związki stowarzyszeń, założone na podstawie ustawy z d. 15 listopada 1867 nr. 134, uprawnione będą przez c. k. Sądy handlowe, względnie przez władze administracyjne do wykonywania lustracyi stowarzyszeń zarob. i gosp.

Na tem zamykamy na razie uwagi nasze o nowym Banku związkowym, który w pierwszym wystąpie swoim na arenę publiczną zamanifestował dobre chęci, ale niedostateczne rozumienie podjętych zadań. Czy szczęśliwszym on będzie jako Bank ludowy, przyszłość okaże. *r.*

O należytości bezpośredniej.

Przypominamy wszystkim stowarzyszeniom, szczególnie nowo powstałym, że w myśl ustawy z dnia 21. maja 1873 nr. 87. D. p. p. mają Towarzystwa kredytowe

opłacać w miesiącu styczniu i lipcu każdego roku należytości bezpośrednie. W tym celu należy przedłożyć c. k. urzędowi wymiaru należytości, a gdzie takowego nie ma, c. k. urzędowi podatkowemu do dnia 14. stycznia, względnie lipca, następujące wykazy: *a)* wpłacone w ubiegłym półroczu udziały; *b)* wypłacone w tymże półroczu udziały i *c)* wypłaconą i dopisaną w tymże półroczu dywidendę od udziałów. Od każdej z tych sum z osobna liczy się należytość wedle skali I. i na podstawie następującego wzoru:

Wykaz należytości bezpośrednich za II. półrocze 1897:

a) Udziały wpłacone wynoszą 3.326 zł. 15 ct. od tego nal. wedle sk. I. 3 zł. — ct.
b) „ wypłacone „ 1.286 „ 24 „ „ „ „ „ „ — „ 90 „
c) dywidenda wypłacona 1.659 „ 18 „
„ dopisana 214 „ 50 „
razem dywidenda 1.873 zł. 68 ct. od tego nal. wedle sk. I. 2 zł. — ct.
razem należytość 5 zł. 90 ct.

wyraźnie pięć zł. dziewięćdziesiąt ct., którą równocześnie wraz z kontrakwitem składamy, prosząc o pokwitowanie odbioru. (Kontrakwit podpisuje Dyrekcya, stwierdzając, że kwotę 5 zł. 90 ct. w kasie c. k. Urzędu podatkowego złożyła).

Równocześnie należy przedłożyć wykaz wypłaconych i dopisanych w temże półroczu odsetek od wkładek oszczędności, od których opłaca się należytość 2% od sumy, zaokrąglonej do cyfry, przez 20 podzielnej, np. odsetki gotówką wypłacone wynoszą 46 zł. 12 ct., zaś dopisane do wkładek wedle inwentarza 1.120 zł. 63 ct., razem 1.166 zł. 48 ct. sumę tę zaokrągla się więc do 1.180 zł., od której 2%-wa należytość wynosi 23 zł. 60 ct. Należytość ta może być zapłaconą 31. stycznia 1898.

Ponieważ niektóre Towarzystwa zaniedbują przedkładania tych wykazów, i opłaty tej należytości, przeto przypominamy, że władze skarbowe, które terminów tych ściśle przestrzegają, mogą zniewolić zarząd do przedłożenia tych wykazów, nakładając na Dyrekcyę karę pieniężną, zaś w razie spóźnienia opłaty poza termin, zastosowują §. 79. ustawy z dnia 9. lutego 1850 r. to jest *wymierzają karę w wysokości trzykrotnej należytości.*

Ruch stowarzyszeń.

Szanownym Radom nadzorczym stowarzyszeń związkowych przypominamy, że istniejący od r. 1882 Fundusz zaopatrzenia funcyonaryuszów stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych liczy już obecnie 83 członków, pracujących w 34 stowarzyszeniach.

Majątek funduszu wynosi z górą 90.000 zł. pomimo, że zaledwie 1/5 część stowarzyszeń do funduszu należy. Gdyby od początku istnienia jego wszystkie stowarzyszenia związkowe i ich pracownicy do funduszu należeli, to liczyłby on już 490 członków, z kapitałem sięgającym pół miliona złotych! Może te cyfry wymowniej trafią do przekonania decydujących czynników w stowarzyszeniach naszych, aniżeli ponawiane dość często odezwy Zarządu, dowodzące wielkiej pożyteczności instytucyi i korzyści, jakie ona przynosi.

Równocześnie rozesłał Zarząd odezwę do stowarzyszeń z prośbą o przystępowanie do Funduszu i wyznaczanie datków przy rozdziale zysków za r. 1897.

Z naszej strony popieramy odezwę Zarządu funduszu zaopatrzenia jak najgoręcej i wyrażamy nadzieję, że wszystkie związkowe stowarzyszenia, a zatem i te, które do funduszu jeszcze nie należą, przy rozdziale datków na cele dobra publicznego, z zysków za rok 1897, nie pominą instytucyi tak bardzo pożytecznej, najbliżej nas obchodzącej, której celem zabezpieczenie pracownikom stowarzyszeń kęsa chleba na starość a na wypadek śmierci, utrzymania dla wdów i dzieci.

Wykaz lustracyj, dokonanych w miesiącu grudniu ubiegłego roku:

Lustrator związkowy, p. I. Domagalski zlustrował:

1. Kasę zal. „Nadzieja“ w Sądowej Wiszni;

Sekretarz Związku, p. N. Ulmer:

2. Bank zaliczkowy w Bołszowcach;

Delegat Związku, p. J. Strzyżowski, Rewident Banku krajowego:

3. Tow. rolniczo-zaliczkowe w Nowym Targu,
4. Towarzystwo zaliczkowe w Jarosławiu.

Ogółem cztery lustracye.

Bezwzględność Niemców, ich zaciekłość polityczna i narodowa nie szanuje już nawet tego pola pracy społeczno ekonomicznej, na którem dotąd, przyznajemy to chętnie, panowała zgoda o tyle, że unikano wzajemnie wszelkich sporów politycznych.

Pan Wrabetz, Patron Związku niemiecko-austryackich, Redaktor organu tegoż Związku *„Genossenschaft“*, Poseł do parlamentu, jeden z wybitniejszych członków zjednoczonej lewicy, zamieścił w noworocznym numerze *„Genossenschaft“*, artykuł poglądowy o stosunkach stowarzyszeń w roku ubiegłym.

W artykule tym ubolewa, że stosunki ekonomiczne i polityczne w Austryi od dłuższego czasu psują się coraz bardziej i stają się „beznadziejnemi“, czego dowodem miał być rok ubiegły. W duszy autora zrodziło się zwątpienie wielkie i upadła wiara w możność istnienia starej Austryi. Wierzył on, że rok 1897 w którym

ugoda z Węgrami odnowioną być miała, zjednoczy ludy i stronnictwa austryackie, ażeby w dziedzinie gospodarstwa społecznego i dobra ludów zwalczać szkodliwą dla Austryi przewagę ekonomiczną Węgier.

Nadzieje te zawiodły, gdyż krótkowidzący, zaślepiony rząd i chciwe władzy słowiańskie i reakcyjne partye zburzyły w krótkim czasie słabo kiełkującą, patryotyczną nadzieję i stworzyły sytuacyę bez wyjścia, jakiej od lat dziesiątków w Austryi nie było, której naprawy ze względu na upadek powagi państwa nie prędko spodziewać się można.

Podziwiamy odwagę autora, z jaką tyle „prawdziwych“ twierdzeń jednym tchem wypowiedział. Dalecy od zamiaru polemizowania z nim, choćby dla tego, by się nie dać porwać w wir politycznej polemiki, pozwalamy sobie zapytać „wierno-konstytucyjnego“ nie chciwego władzy p. Patrona, czy wpływał na swoich najbliższych towarzyszy parlamentarnych, by pozwolili uchwalać przedłożenia i wnioski, mające na celu podniesienie gospodarstwa i dobrobytu ludów, w szczególności uchwalić ustawy dotyczące dobra i rozwoju stowarzyszeń zarob. i gosp.? Pracowali oni szczerze w kierunku podniesienia powagi parlamentaryzmu za pomocą kijów, noży, świstawek, rozbijania pultów i foteli, uczyli nas bezinteresowności partyjnej i pietyzmu dla starej Austryi, przez szkalowanie słowem i drukiem wszystkich austryackich słowian a polaków w szczególności, nie wątpimy zatem, że ramionami Samsonów podźwigną Austryę z upadku, w tak czarnych odmalowanego kolorach i podniosą powagę (Autorität) państwa!

Zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Dziennik urzędowy ogłasza w miesiącu październiku z. r. następujące zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Nowe stowarzyszenia:

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłasza, że w rejestrze dla Towarzystw zarobkowych i gospodarczych zarządził w pis nowo zawiązanego Towarzystwa kredytowego w Gołogórach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, ze siedzibą w Gołogórach, że stowarzyszenie to opiera się na statucie z 1. sierpnia 1897 pod firmą: „Towarzystwo kredytowe w Gołogórach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ (Credit-Verein in Gołogóry registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung), że Gołogóry są siedzibą stowarzyszenia, że przedmiotem względnie celem stowarzyszenia jest dostarczanie członkom swoim w zakresie statutu z 1. sierpnia 1897 potrzebnych im do prowadzenia handlu, przemysłu i rolnictwa kapitałów obrotowych i popieranie tym sposobem interesa handlowe, przemysłowe i rolnicze swych członków, że czas trwania tego stowarzyszenia jest nieograniczony, że Dyrekcya stowarzyszenia składa się z trzech członków tegoż a to Ozyasza Majera Marguliesa, Abrahama Rosenblatta i Herscha Sigala, tudzież trzech ich zastępców: Chaima Dawidsohna, Mozesa Ort i Izraela Seinwla Stobrenberga, wszystkich w Gołogórach zamieszkałych, że do ważności wobec trzecich osób potrzebny jest podpis trzech członków Dyrekcyi położyć się mający pod firmą stowarzyszenia „Towarzystwo kredytowe w Gołogórach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ w języku polskim, lub też pod firmą w niemieckim języku „Credit-Verein in Gołogóry registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“, że wszelkie zawiadomienia i ogłoszenia Towarzystwa do ogółu członków Towarzystwa lub do publicznej wiadomości podawane będą pod firmą stowarzyszenia przez członków Dyrekcyi podpisywane i zostaną umieszczone w jednej z gazet we Lwowie codziennie wychodzących, zaproszenia zaś na ogólne zgromadzenia jeżeli nie pochodzą od Dyrekcyi podpisuje prezes i sekretarz Rady nadzorczej pod napisem: „Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego w Gołogórach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“ N. N. prezes, N. N. sekretarz, lub też pod napisem w języku niemieckim „Aufsichtsrath des Credits Verein in Gołogóry registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ N. N. prezes, N. N. sekretar wreszcie, że za wypełnienie wszelkich przez stowarzyszenie przyjętych zobowiązań odpowiadają wszyscy członkowie solidarnie trzykrotną kwotą udziałów przez się subskrybowanych, że zatem ich poręka jest ograniczoną.

(Uchwała z dnia 9. października 1897 l. 6.271).

Bilansy stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za rok 1897.

I. Lwów. Bank zaliczkowy. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: z rachunku odsetek 46.437·02. Straty: z rachunku kosztów administracyi i podatków 22.086·94, z rachunku kosztów urządzenia i ruchomości 93·82, czysty zysk 24.256·26; razem 46.437·02. *b) Bilans.* Stan bierny: udziały 170.005·11, wkładki na rachunek bieżący 608.100·69, weksle reeskontowane 723.252·29, odsetki naprzód pobrane 12.934·45, dług hipoteczny 33.456·06, fundusz rezerwowy 45.231·01, zaliczki procesowe 557·72, zaliczki notaryalne 36·90, czysty zysk 24.256·26; razem 1,617.830·49. Stan czynny: pożyczki na weksle 1,159.905·13, pożyczki na skrypty 242.214·76, odsetki naprzód zapłacone 5.175·86, budowa własnego gmachu 135.187·64, lokacya funduszu rezerwowego 44.648·25, koszta ruchomości 844·38, koszta administracyi 1.390·—, zaliczki procesowe 2.278·25, gotówka 26.186·22; razem 1,617.830·49.

2. Jordanów. Stowarzyszenie pożyczkowe „Praca i oszczędność“. *Bilans.* Stan bierny: z rachunku udziałów 21.930·17, z rachunku wkładek na rachunek bieżący 71.373·29, z rachunku odsetek naprzód pobranych 2.353·18, z rach. funduszu rezerwowego 6.802·97, z rachunku funduszu rozporz. i strat 95·60, z rachunku funduszu budowy domu 3.642·87, z rachunku strat i zysków 1.330·54; razem 107.528·62. Stan czynny: z rachunku pożyczek 91.626·—, z rachunku zapasu druków 150·—, z rachunku zaliczek procesowych 197·51, z rachunku lokacyi 13.979·53, z rachunku kasy 1.575·58; razem 107.528·62.

RACHUNEK

Funduszu zaopatrzenia funkcyonaryuszów stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych

za czas od 1. lipca 1897 do 31. grudnia 1897 roku.

Stan bierny:

I.	Udziały 83 członków z 34 stow.	87.176·42
II.	Pozostałość zysku z r. 1896/7	6·38
III.	Odsetki od lokacyj na książ. oszczęd.	2.340·04
IV.	Wpisowe od członków	12·—
V.	Pobrane udziały	631·96
VI.	Dary od Towarzystw	82·—
VII.	% zwłoki	1·03
VIII.	Zwrot kosztów administracyi	13·75
		90.263·58

Stan czynny:

I. Lokacye:	1. Lwów Bank zal.	11.428·19	
	2. Nowy Sącz K. z.	1.835·03	
	3. Drohobycz T. zal.	3.784·52	
	4. Bircza „ „	2.161·44	
	5. Limanowa „ „	1.178·79	
	6. Rohatyn „ „	2.844·39	
	7. Radziechów „ „	2.077·85	
	8. Bobrka „ „	2.187·08	
	9. Lwów P. T. zal.	3.053·45	
	10. Mościska T. zal.	1.951·24	
	11. Stanisławów Bank zal.	2.637·91	
	12. Gorlice Tow. zal.	8.372·17	
	13. Łańcut K. z. i oszczęd.	3.116·53	
	14. Gliniany T. zal.	2.176·69	
	15. Jasło Tow. zal.	1.331·—	
	16. Cieszyn T. oszcz. i poż.	1.311·92	
	17. Krynica St. oszcz. i poż.	652·27	
	18. Dobczyce St. poż. i oszcz.	637·86	
	19. Nadwórna K. zal.	641·28	
	20. Przemyśl K. z. rz. i rol.	2.156·54	
	21. Lwów T. wz. kred.	1.276·33	
	22. Sądowa Wisznia K. z. „Nadz.“	1.881·07	
	23. Lisko Tow. zal.	558·26	
	24. Bołszowce B. zal.	543·58	
	25. Dubiecko T. zal.	543·34	
	26. Rymanów „ „	543·26	
	27. Komarno „ „	542·89	61.454·88
II	Pożyczka hipoteczna		2.472·97
III.	Rach. bieżący w lwow. Banku zalicz.		26.232·59
IV.	Koszta admin. i należyt. skarbowe		103·14
			90.263·58

We Lwowie, dnia 1. stycznia 1898.

Władysław Terenkoczy. *Narcyz Ulmer.*

Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, ul. Lindego l. 4.